

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **D. P.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 11 maja 2022 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 września 2021 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 6 lipca 2021 r., sygn. akt II Ko [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1 .oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

D. P. złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w S. kwoty 700.000, 00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 10.000,00 zł tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie zastosowane na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w O. z dnia 1 czerwca 2006 r., sygn. akt II Kp [...], w okresie od dnia 1 czerwca 2006 r. do dnia 11 lipca 2006 r. oraz na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w O. z dnia 16 stycznia 2015 r. w sprawie o sygn. akt II K [...] w okresie od dnia 17 lutego 2017 r. do dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 6 lipca 2021 r., sygn. akt II Ko [...],

oddalił wniosek D. P.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocników wnioskodawcy Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 30 września 2021 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając orzeczenie w całości, na korzyść D. P..

Wyrokowi Sądu Apelacyjnego skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego wpływające w sposób istotny na treść wydanego orzeczenia Sądu odwoławczego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelne rozpoznanie wniesionych środków odwoławczych, w zakresie *de facto* wszystkich zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, sformułowanych wobec kwestionowanego wyroku Sądu I instancji, które to *in concreto* polegało na:

1. niedokonaniu realnego rozpoznania zarzutów dotyczących rażącego naruszenia przez Sąd *a quo* art. 7 k.p.k. (podniesionych w obydwu wniesionych skargach apelacyjnych), wiążącego się z naruszeniem przez Sąd *a quo* statuowanych na gruncie wskazanego przepisu kryteriów oceny materiału dowodowego w procesie karnym (w postaci zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego), respektowanie których stanowi warunek *sine qua non* prawidłowości dokonanej *in casu* oceny dowodów (nie pozwalając na uznanie, iż jest ona dotknięta dowolnością),
 - uchyleniu się od rozpoznania zarzutu naruszenia przez Sąd *meriti* art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. (postawionych w powiązaniu z w/w zarzutem naruszenia przepisu art. 7 k.p.k.), który to został podniesiony w skardze apelacyjnej złożonej przez pełnomocnika wnioskodawcy z wyboru (ujęty w punkcie 1 *tiret* 2 apelacji),
2. niedokonaniu przez Sąd odwoławczy rzeczywistego rozpoznania zarzutu podniesionego w obydwu skargach apelacyjnych, w związku z naruszeniem przez Sąd *meriti* przepisu art. 552 § 4 k.p.k. poprzez nieprawidłową jego wykładnię - prowadzącą w istocie do zdezwuowania statuowanego przez ustawodawcę na gruncie tego przepisu prawa podmiotowego do zadośćuczynienia oraz odszkodowania, w związku z niewątpliwie niesłusznym stosowaniem tymczasowego aresztowania - co skutkowało

nieuprawnionym pozbawieniem praw D. P., z uwagi na dyskrecjonalne niezastosowanie w/w przepisu prawa wobec dochodzonych przez wnioskodawcę roszczeń,

3.niedostrzeżenie (a w konsekwencji również nierozważenie) przez Sąd odwoławczy uchybienia, zarzucanego w apelacji pochodzącej od pełnomocnika wnioskodawcy z wyboru (zwerbalizowanego *explicite* w *petitum* środka odwoławczego), polegającego na niedokonaniu przez Sąd Okręgowy w S. merytorycznego rozpoznania złożonego wniosku, w zakresie zgłoszonych w nim przez D. P. roszczeń odszkodowawczych (w szerokim znaczeniu - obejmujących także zadośćuczynienie), dochodzonych przez wnioskodawcę, w związku z niewątpliwie niesłusznym stosowaniem środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania jego osoby w postępowaniu karnym, wskazanym w treści niniejszego wniosku, z uwagi na zaniechanie przez Sąd Okręgowy zbadania zasadności zgłoszonych w przedmiotowym wniosku żądań - co w konsekwencji skutkowało nierozpoznaniem przez Sąd *a quo* istoty sprawy w zakresie dochodzonych roszczeń (stanowiąc modelowy wręcz przykład tego rodzaju uchybienia na gruncie procesu cywilnego).

Zaskarżonemu kasacją wyrokowi zarzucono także rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (ustanowionych na gruncie przepisów prawa procesowego bezwzględnych wymogów w zakresie kontroli pierwszoinstancyjnego orzeczenia - statuujących określone obowiązki Sądu *ad quem*,) co wpłynęło, w sposób istotny, na treść kwestionowanego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego - skutkując bezpośrednio przeniknięciem (przeniesieniem) wskazanych uchybień do zapadłego w drugiej instancji orzeczenia.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego, a także utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszo instancyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Na wstępie przypomnieć należy opisane w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego właściwości postępowania kasacyjnego, które nie może stanowić powielenia przeprowadzonego już w sprawie postępowania odwoławczego oraz nie może służyć kontroli prawidłowości poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Zarzuty sformułowane w kasacji pełnomocnika wnioskodawcy mają wprowadzić wszelkie cechy zarzutów odpowiadających wymogom formułowanym pod kątem zarzutów kasacyjnych, dotyczą bowiem prawidłowości kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny w [...], niemniej analiza treści zarzutów i uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że zawarte w odpowiedzi na kasację uwagi co do powtarzania w kasacji zarzutów zawartych już w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy oraz podjęcia przez skarżącego próby obejścia zakazu kwestionowania w kasacji ustaleń faktycznych nie są pozbawione racji.

Nie ulega wątpliwości, że kasacja, będąc nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługuje jedynie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że zarzuty w niej podniesione powinny dotyczyć tego właśnie orzeczenia, nie zaś wyroku sądu I instancji.

Odnosząc się do zarzutu pierwszego dotyczącego nierzetelnego rozpoznania zarzutów apelacyjnych naruszenia prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 552 § 4 k.p.k. nie można podzielić stanowiska skarżącego, jakoby Sąd odwoławczy pominął oraz nienależycie rozważył zarzuty zawarte w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i w konsekwencji nie wskazał lub niewystarczająco przedstawił powody, dla których zostały one uznane za niezasadne. Sąd odwoławczy bowiem należycie zbadał, rozważył i poddał wnikliwej ocenie wszystkie ustalone w sprawie okoliczności. Sąd Apelacyjny w szczególności wskazał, że stosowanie wobec D. P. tymczasowego aresztowania było niezbędne dla zabezpieczenia prawidłowego toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego. Stosowanie tego środka zapobiegawczego każdorazowo warunkowane było podejmowaniem przez D. P. bezprawnych działań

destabilizujących prawidłowy tok postępowania i nieskutecznością stosowanych wobec niego środków o nieizolacyjnym charakterze, jak również nieefektywnością innych form oddziaływań zmierzających do zapewnienia stawienictwa podsądnego na badanie psychiatryczne. W przypadku tymczasowego aresztowania orzeczonego na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w O. z dnia 1 czerwca 2006 r., sygn. akt II Kp [...], wynikało to z potrzeby zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego poprzez uniemożliwienie D. P. kontaktów z osobą pokrzywdzoną i zapobieżenie wpływu na nią jako świadka w tej sprawie, czy wręcz popełnieniu na jej szkodę kolejnego czynu zabronionego, tym bardziej że stosowane uprzednio wobec D. P. wolnościowe środki zapobiegawcze okazały się nieskuteczne. Z kolei u podstaw zastosowania wobec D. P. tymczasowego aresztowania orzeczonego na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w O. z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt II K [...], leżała potrzeba zapewnienia przeprowadzenia z jego udziałem czynności niezbędnych do wydania opinii psychiatrycznej i psychologicznej, mających istotne znaczenie dla merytorycznego zakończenia tego postępowania karnego. D. P. pomimo prawidłowego informowania o wyznaczonych terminach badania przez biegłych nie stawiał się na nie, nie przebywał w miejscu zamieszkania i nie można było ustalić jego pobytu, co uprawniało Sąd do przyjęcia, że podsądny ukrywa się przed organami wymiaru sprawiedliwości - a o słuszności tego stanowiska przemawia chociażby okoliczność, że D. P. został zatrzymany dopiero po upływie ponad dwóch lat od wydania postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania.

Jak słusznie dostrzega prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, w obu przypadkach stosowanie tego środka zapobiegawczego było adekwatne do potrzeb toczącego się przeciwko D. P. postępowania karnego, i nie wykraczało poza niezbędne minimum oraz konieczne ramy czasowe.

Autor kasacji prezentuje własną ocenę dowodów w oderwaniu od prawidłowo ocenionego przez Sądy obu instancji materiału dowodowego i w uzasadnieniu skargi kasacyjnej czyni w istocie rozważania dotyczące oceny dowodów poczynionej przez Sąd Okręgowy, jak i Sąd *ad quem*, ferując odmienną ich ocenę. Kwestie te były podnoszone w apelacji i zostały rzetelnie zbadane przez Sąd odwoławczy.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Mając na uwadze powyższe i nie dopatrując się jakichkolwiek, nie tylko rażących uchybień prawa po stronie Sądu II instancji, które mogłyby mieć jakikolwiek, a tym bardziej istotny wpływ na treść wyroku, jak również przesłanek określonych w art. 439 k.p.k., Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

a.s.